

IV Niedziela Zwykła

31 stycznia 2021

s.Franciszka, Koinonia św. Pawła

W dzisiejszej Ewangelii Jezus, pełen mocy Syn Boży, rozpoczyna swoje nauczanie i dokonuje pierwszego znaku. Fragment ten stanowi część większej całości, którą możemy zatytułować: „Jeden dzień Jezusa w Kafarnaum”. Jezus wchodzi do synagogi w Kafarnaum z pierwszymi uczniami, których powołał. Synagoga jest miejscem modlitwy i słuchania słowa Bożego. Nauczanie i wyjaśnianie słowa Bożego w Szabat jest czymś normalnym i oczywistym, ale dokonywanie egzorcyzmów już nie! Będzie to powodem zgorszenia uczonych w Prawie (Mk 3,2). W szabat bowiem nie można wykonywać pracy, a taką jest wypędzanie złych duchów (zob. Łk 13,14).

Szabat jest dniem poświęconym Panu, w tym dniu Jezus objawia swoją moc i władzę nad złem i szatanem. Wielkim zdumieniem napawał słuchaczy sposób nauczania Jezusa. Słyszymy, że uczył ich bowiem jak ten, który ma władzę, a nie jak uczeni w Piśmie. Nauczyciele Tory nie byli wybierani na rabinów, nie mogli zatem wprowadzać tzw. chidduszim – nowych interpretacji, ani nadawać sądów prawnych. Ludzie byli zszokowani tym, że Jezus nauczał ich jak rabin, a nie jak uczoney w Piśmie. Greckie słowo *ekplessomai* (być zdumionym) pochodzi od *plesso*, co znaczy uderzać, razić. Przyczyną zdziwienia słuchaczy Jezusa jest Jego niepodobieństwo do innych nauczycieli. Jego władza pochodziła bezpośrednio od Boga Ojca (Dn 7,14; Mt 28,18), wzbudzając zdumienie i zachwyt. Gdy On naucza, nagle ujawnia się z wielką mocą zło w osobie opętanego przez ducha nieczystego, który wyjawia Jego tożsamość: „Wiem, kto jesteś: Święty Boży” (Mk 1,24).

Świętość Jezusa demaskuje ducha nieczystego, stawiającego opór. Rozkaz Jezusa pozbawia szatana władzy nad człowiekiem i uwalnia go od jego panowania. Jezus nie chce, by już teraz dowiedziano się Kim On jest. Później Piotr wyzna: „Ty jesteś Mesjasz” (Mk 8,29). Tożsamość Jezusa ma pozostać tajemnicą, nie chce On być okrzyknięty politycznym wyzwolicielem Izraela. Jest to tak zwany sekret mesjański. Widzimy, że słowo Jezusa ma moc, jest sprawcze, staje się faktem.

W Księdze Rodzaju słyszymy, jak Bóg mocą słowa stwarza świat: „Wtedy Bóg rzekł: «Niechaj się stanie światłość!» I stała się światłość (Rdz 1,3; por. 1,6.9.11.14n.20.24.26n)”. Bóg mówi i to się staje! Na początku tej Księgi (Rdz 1,2) słyszymy, że ziemia był bezładem i pustkowiem (po hebrajsku *tohu bohu*). Taki stan bezładu i pustkowia może być w sercu człowieka opanowanym przez zło i demona – wtedy jest człowiekiem w duchu nieczystym. Okazując władzę nad złym duchem Jezus dokonuje nowego stworzenia, zwycięża ciemność, ten bezład i pustkowie. Kafarnaum można przetłumaczyć jako „pole pocieszenia” lub „pole najpiękniejsze”. „Kafar” z języka hebrajskiego znaczy „pole”, „naum” – „pocieszenie” lub „piękno”. Słowo Jezusa przynosi pocieszenie, wyzwolenie i odbudowuje utracony obraz dziecka Bożego, wykrzywiony przez grzech i szatana, przywraca godność i piękno Boże w człowieku. Wewnętrzny bezład i pustkowie (*tohu bohu*) przemienia w światło i nowe życie, harmonię i pokój płynący z Jego zmartwychwstania. Słyszymy, że szatan jak lew ryczący wyszedł z opętanego z wielkim krzykiem (por. 1 P 5,8)! Jezus Syn Boży na drzewie krzyża oddał z miłości swoje życie, aby przez śmierć pokonać tego, który dzierżył władzę nad śmiercią, to jest diabła (Hbr 2,14b).

W naszym Kafarnaum, którym jest Eucharystia, Sakrament Pokuty i Pojednania, codzienna modlitwa słowem Bożym, doświadczamy i korzystamy z władzy i mocy Jezusa polegającej na odpuszczeniu nam grzechów, zbawieniu, ratunku od zła, szatana i lęku przed śmiercią! Słuchając Słowa Bożego, karmiąc się Ciałem Pańskim, naśladowując Jezusa w naszym codziennym życiu, stajemy się człowiekiem w inny duchu – Duchu Świętym, a duch nieczysty nie ma nad nami władzy. Jakże powinno nas to zadziwiać, zachwycać, że mamy tak wielki dar, przed którym szatan – ten lew ryczący drży i ucieka. Czy słowo Jezusa nas zadziwia, zdumiewa jak słuchaczy w synagodze? Dzisiejsza Ewangelia zaprasza nas do odwagi i wiary w moc Jezusa mimo różnych sprzeciwów i przeciwności! Tylko On może przemienić bezład i pustkowie ludzkiego serca i świata.

W „Pasterzu Hermasa” (Przykazanie szóste: Dwie drogi i dwaj aniołowie) czytamy, że dwaj aniołowie towarzyszą człowiekowi. Jeden anioł sprawiedliwości, a drugi anioł zła. „Anioł sprawiedliwości jest delikatny, skromny, cichy, spokojny. Kiedy on przyjdzie do twego serca, zaraz zaczyna mówić z tobą o tym, co sprawiedliwe, czyste i święte, o umiarkowaniu, o wszelkich czynach sprawiedliwych i wielkich chwalebnych cnotach. Kiedy to wszystko budzi się w twoim sercu, wiedz, że to anioł sprawiedliwości jest z tobą. Ufaj zatem jemu i jego dziełom. A jakie są zatem dzieła anioła zła? Jest on przede wszystkim skłonny do gniewu, złośliwy i bezrozumny, a czyny jego złe i przynoszące upadek sługom Bożym. Kiedy więc ten anioł przyjdzie do ciebie, poznasz go po jego czynach: pragnienie różnorodnej działalności, rozrzutne wydawanie pieniędzy na mnogie uczyty, pijaństwa, niezliczone hulanki, pożądanie coraz to innej kobiety, żądza bogactwa, wielka pycha, chętność i wszystko, co temu bliskie lub podobne. Takie jest pouczenie o wierze zawarte w tym przykazaniu, abyś zaufał dziełom anioła sprawiedliwości, a pełniąc je, sam żył dla Boga. Wierz także, że dzieła anioła zła są złe i że jeśli nie będziesz ich czynić, będziesz żyć dla Boga”.